

UZASADNIENIE

Powódka J. C. domagała się w pozwie zasądzenia kwoty 20.199 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz kwoty 7.234,29 zł tytułem nienależnie dokonanego potrącenia z wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia chorobowego, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Powódka wskazała, że prowadziła zestawienie godzin nadliczbowych do rozliczenia, w którym skrupulatnie określała wykonywaną pracę, ale została poinformowana, że z uwagi na zadaniowy czas pracy nie przysługuje jej prawo do wynagrodzenia za tę pracę. Ponadto, powódka argumentowała, że oświadczenie z dnia 21 marca 2011 r. nie mogło upoważniać pracodawcy do dokonania potrącenia z wynagrodzenia za pracę, gdyż miało ono blankietowy charakter.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że powódka rozliczała koszty podróży służbowych przy użyciu tzw. karty (...) udostępnionej przez pracodawcę. Pracodawca argumentował, że powódka na jego koszt odbywała przejazdy z pracy do miejsca zamieszkania (i odwrotnie) oraz do lub z galerii handlowych. W tej sytuacji przejazdy powódki zostały zakwalifikowane jako prywatne i koszty tych przejazdów zostały potrącone z należności przysługujących powódce z umowy o pracę. Zdaniem pozwanego powódka miała pełną wiedzę na temat podstaw i przyczyn potrącenia, które obejmowało wyłącznie koszty jej prywatnych przejazdów. Ponadto, pozwana powołała się na zarzut nadużycia prawa ze strony powódki i naruszenie zasad współżycia społecznego. W odniesieniu do roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych pracodawca wskazał, że powódka otrzymywała wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i zakwestionował, aby wykonywała pracę w godzinach wskazanych w zestawieniu dołączonym do pozwu. Jednocześnie zgłoszony został zarzut przedawnienia roszczeń wymagalnych przed upływem trzech lat przed dniem wniesienia pozwu.

W pozwie wzajemnym pozwana spółka (powódka wzajemna) wniosła o zasądzenie kwoty 14.402,47 zł tytułem odszkodowania za koszty poniesione przez pracodawcę na skutek wprowadzenia go w błąd co do służbowego charakteru przejazdów z użyciem karty (...). Zdaniem pozwanej spółki (powódki wzajemnej) J. C. odbywała przejazdy prywatne taksówką na koszt pracodawcy, pomimo braku podstaw do rozliczania ich w ramach wykonywania zadań służbowych.

W odpowiedzi na pozew wzajemny powódka (pozwana wzajemna) wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego wskazując, że w dokumentacji wewnętrznej pracodawcy nie zawarto jakiegokolwiek definicji przejazdu służbowego i prywatnego. Zdaniem powódki (pozwanej wzajemnej) spółka akceptowała jako służbowe przejazdy wszystkich pracowników wraz z komputerem i materiałami wykorzystywanymi w pracy. Ponadto, na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2017 r. powódka (pozwana wzajemna) zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. C. była zatrudniona w (...) sp. z o.o. w okresie od 16 marca 2012 r. do 30 listopada 2014 r. na stanowisku konsultanta. W umowie o pracę strony uzgodniły, że z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy czas pracy jest określony wymiarem powierzonych zadań.

(umowa o pracę – akta osobowe część B, świadectwo pracy – akta osobowe część C)

Zwykle od lutego do kwietnia występował okres wzmożonej pracy, co wiązało się z koniecznością wykonywania pracy ponad 8 godzin dziennie. Pracownicy ewidencjonowali czas pracy w systemie, co wpływało na rozliczenia z klientami. Wszystkie godziny nadliczbowe wypracowane przez pracowników miały być ewidencjonowane w systemie.

(zeznania świadków: K. S. – k. 1v72v, S. B. – k. 184-185)

J. C. korzystała z karty (...), która umożliwiała przejazd taksówkami na koszt pracodawcy. Poruszała się taksówkami z pracy do domu i z domu do pracy w sytuacji, gdy musiała wykonywać zadania służbowe w domu i wówczas, gdy zabierała ze sobą komputer oraz dokumenty klienta.

(zeznania powódki – k. 186)

Zasady kwalifikowania przejazdów jako służbowe miały charakter kultury korporacyjnej, były oparte na kryterium zdroworozsądkowym. Jeżeli przejazd związany z pracą na rzecz klienta, to ten koszt powinien być alokowany na dany projekt.

(zeznania świadka M. S. – k. 264v-265)

Pracodawca zakwestionował przejazdy J. C. taksówkami z domu do pracy i z pracy do domu uznając, że mają one charakter prywatny, a nie służbowy. Sprawa wyszła na jaw w sytuacji, gdyż znaczne koszty przejazdów taksówkami zostały przypisane do mało aktywnego klienta.

(zeznania świadków: K. S. – k. 172v-173, zeznania powódki – k. 186-186v)

Oświadczeniem z dnia 1 grudnia 2014 r. pracodawca dokonał potrącenia kwoty 7.234,29 zł stanowiącą część wierzytelności w związku z wykorzystywaniem karty (...) do celów prywatnych z wynagrodzenia za pracę, z wynagrodzenia chorobowego, z wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy przysługującego J. C..

(oświadczenie o potrąceniu – k. 12)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów złożonych do akt sprawy i znajdujących się w aktach osobowych powódki, gdyż nie były one kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu. Przy czym, Sąd odmówił wiarygodności zestawieniu godzin nadliczbowych przedstawionemu przez powódkę. Wobec zakwestionowania przez pozwanego tego zestawienia jako odzwierciedlającego rzeczywisty stan rzeczy, to powódka była zobowiązana wykazać w toku postępowania dowodowego zasadność twierdzeń z niego wynikających. Z materiału dowodowego wynika natomiast, że pracodawca stworzył dla pracowników narzędzia umożliwiające raportowanie pracy w godzinach nadliczbowych. Powódka z tej możliwości nie korzystała, a następnie w toku niniejszego postępowania twierdziła, że wykonywała pracę w godzinach przekraczających normy czasu pracy. W ocenie Sądu tego rodzaju postawa powódki poddaje w wątpliwość wiarygodność zestawienia dołączonego do pozwu jako stworzonego na potrzeby uzasadnienia roszczenia zgłoszonego przez powódkę.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: K. S., S. B. i M. S.. Świadczenie zgodnie opisywali okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności dotyczące ewidencjonowania czasu pracy oraz zasad korzystania z kart (...). W ocenie Sądu rozbieżności pomiędzy relacją świadków w zakresie rozumienia charakteru przejazdów taksówkami (służbowego i prywatnego) należy tłumaczyć niejednorodną praktyką przyjętą w tym zakresie u pracodawcy.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania powódki, tj. w zakresie, w którym znajdowały one potwierdzenie w materiale zgromadzonym w sprawie. Podkreślenia wymaga fakt, iż powódka przyznała w swoich zeznaniach, że nie ewidencjonowała rzetelnie czasu pracy w systemie, pomimo istniejącego w tym zakresie obowiązku. Ponadto, relacja powódki co do sposobu traktowania przejazdów taksówkami w celu świadczenia pracy w domu na rzecz klienta była spójna z zeznaniami świadka M. S..

Sąd zważył co następuje:

Powództwo główne częściowo zasługiwało na uwzględnienie, natomiast powództwo wzajemnie podlegało oddaleniu.

Sąd uznał za zasadne roszczenie powódki dotyczące wierzytelności objętych potrąceniem dokonany na podstawie oświadczenia z dnia 1 grudnia 2014 r.

W przepisie art. 91 k.p. zaakcentowano taksatywne wyszczególnienie należności wymienionych w art. 87 § 1 k.p., które mogą być potrącone z wynagrodzenia za pracę. Pracodawca nie ma prawa potrącać innych należności bez wyraźnej zgody pracownika. Zgoda na dokonanie potrącenia wierzytelności niewymienionej w art. 87 § 1 k.p. może zostać wyrażona wobec należności, która wystąpiła i której pracodawca może dochodzić od pracownika. Zgoda pracownika, o której stanowi art. 91 k.p., nie może być blankietowa (por. komentarz do art. 91 k.p. w: Kodeks pracy. Komentarz, prof. dr hab. Andrzej Marian Świątkowski). Wyrażenie zgody przez pracownika na dokonanie potrąceń z jego wynagrodzenia za pracę bez świadomości wielkości długu i istnienia przesłanki odpowiedzialności jest nieważne (wyr. SN z 5 maja 2004 r., I PK 529/03). Przykładowo nie jest więc ważne wyrażenie przez pracownika na podstawie art. 91 k.p. w umowie o wspólnej odpowiedzialności materialnej zgody na potrącenie przez pracodawcę z wynagrodzenia za pracę należności z tytułu niedoborów, które mogą się ujawnić w przyszłości (wyr. SN z 4 października 1994 r., I PZP 41/94).

W ocenie Sądu na podstawie zgody wyrażonej przez powódkę w dniu 21 marca 2011 r. nie było możliwe dokonanie potrącenia należności wynikających z bezpodstawnego (zdaniem pracodawcy) korzystania przez powódkę z kart (...). Wyrażenie zgody na potrącenie nie dotyczyło konkretnego długu o określonej wysokości i wynikającego ze sprecyzowanych okoliczności. Do dokonania potrącenia doszło po upływie ponad 3 lat od momentu wyrażenia zgody na dokonanie potrącenia, zatem w chwili wyrażenia zgody powódka nie miała świadomości ani wysokości długu ani istnienia podstaw odpowiedzialności.

W tej sytuacji pracodawca nie był upoważniony do pomniejszenia świadczeń należnych powódce z tytułu wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia za okres choroby, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Należności te jako niezasadnie objęte potrąceniem pracodawca powinien powódce wypłacić, a zatem powództwo główne w tym zakresie podlegało uwzględnieniu.

W pozostałym zakresie Sąd nie uwzględnił żądań powódki przedstawionych w pozwie.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała w toku postępowania dowodowego, aby świadczyła pracę w godzinach nadliczbowych w rozmiarze przekraczającym czas wynikający z uznanego w oświadczeniu o potrąceniu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Z informacji zawartych w piśmie z dnia 16 kwietnia 2018 r. pracodawca przyznał, że w okresie od 26 marca 2014 r. do 28 maja 2014 r. powódka wykonywała pracę w godzinach nadliczbowych w rozmiarze 37,90 godz., za co powinna otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.995,30 zł. Kwota ta została zasądzona w wyroku jako niekwestionowana przez pracodawcę. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał jednak podstaw do przyjęcia, że w tym okresie powódka wypracowała większą ilość godzin nadliczbowych niż wynikająca z wycień pracodawcy. Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż powódka pracowała w zadaniowym systemie czasu pracy, a zatem pracodawca nie był zobowiązany do prowadzenia ewidencji czasu pracy pracowników (art. 149 § 2 k.p.). Ponadto, zaznaczyć trzeba, że pracodawca stworzył dla pracowników narzędzia umożliwiające raportowanie czasu pracy, w tym pracy w godzinach nadliczbowych. Powódka sama przyznała, że nie wpisywała do tego systemu rzeczywistego czasu pracy. Jej wyjaśnienia w tym zakresie nie zasługują jednak na uwzględnienie. Powódka wskazywała, że gdyby raportowała pracę w godzinach nadliczbowych, to oznaczałoby, że nie radzi sobie z pracą. W tych okolicznościach przedstawienie do rozliczenia w niniejszej sprawie pracy w godzinach nadliczbowych zgodnie z zestawieniem dołączonym do pozwu budzi zasadnicze wątpliwości, gdyż powódka na bieżąco mogła raportować pracodawcy konieczność pracy w godzinach nadliczbowych i ewidencjonować ten czas, ale nie czyniła tego. W tej sytuacji, nie ma podstaw, aby na pracodawcę przerzucać ciężar udowodnienia, że powódka nie pracowała w takim rozmiarze jaki wpisała do zestawienia. Powódka zaś oprócz własnych zeznań nie przedstawiła innych dowodów potwierdzających pracę w godzinach nadliczbowych w większym rozmiarze niż wynikający z wycień pracodawcy.

W zakresie dotyczącym okresu poprzedzającego 3 lata przed złożeniem pozwu zasadnym okazał się zarzut przedawnienia roszczeń powódki. Pozew został złożony 14 lutego 2017 r. (data stempla pocztowego). Zatem,

roszczenia powódki dotyczące pracy w okresie do stycznia 2014 r. włącznie podlegały przedawnieniu. Natomiast w świetle stanowiska zaprezentowanego w piśmie z dnia 16 kwietnia 2018 r. praca w godzinach nadliczbowych obejmująca okres od marca do maja 2014 r. podlegała uwzględnieniu w ramach wynagrodzenia zasądzonego w wyroku.

Z uwagi na fakt, iż powódka wygrała spór jedynie w 26 % koszty procesu podlegały stosunkowemu rozdzieleniu (art. 100 k.p.c.). Po dokonaniu kompensacji kosztów zastępstwa procesowego, okazało się, że powódka powinna zwrócić pozwanemu częściowo poniesione koszty w kwocie 1296 zł (26 % z 2700 zł = 702 zł, 74 % z 2700 zł = 1998 zł). Stawka minimalna kosztów zastępstwa procesowego została ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W odniesieniu do pozwu wzajemnego Sąd uznał za zasadny zarzut przedawnienia roszczenia. Pozew został złożony 12 czerwca 2017 r. (data stempla pocztowego) i dotyczył roszczenia odszkodowawczego wynikającego z zatrudnienia powódki, które ustało w dniu 30 listopada 2014 r. Powódka (pозwana wzajemna) wskazywała, że już w sierpniu 2014 r. pracodawca zakwestionował zasadność poniesienia kosztów przejazdów taksówką. Również pozwana spółka (powódka wzajemna) wskazała, że termin przedawnienia można liczyć najwcześniej od 30 sierpnia 2014 r. Jednakże pracodawca przyjął, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje 3 letni termin przedawnienia. Dla oceny zasadności zarzutu przedawnienia istotne znaczenie ma ustalenie czy powódka (pозwana wzajemna) doprowadziła do powstania szkody po stronie pracodawcy umyślnie.

Stosownie bowiem do art. 291 § 2 k.p.c roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia.

Jedynie w sytuacji umyślnego wyrządzenia szkody do przedawnienia roszczenia o naprawienie tej szkody stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego (art. 291 § 3 k.p.).

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie nie daje podstaw do stwierdzenia, że powódka (pозwana wzajemna) doprowadziła do powstania szkody po stronie pracodawcy na skutek okoliczności pozwalających przypisać jej działanie umyślne.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że regulamin użytkownika karty (...) nie zawierał kwalifikacji przejazdów służbowych i prywatnych, a ukształtowana w tym zakresie praktyka wykazywała odmienności w sposobie rozumienia tych pojęć. Potwierdzeniem stanowiska powódki (pозwanej wzajemnej) są zeznania świadka M. S., który wyjaśniał jak w praktyce pracownicy dokonywali rozróżnienia przejazdów służbowych i prywatnych. Przy czym, jako służbowe przejazdy były traktowane wszystkie te, które miały związek z pracą na rzecz klienta. W szczególności chodziło o sytuacje związane ze świadczeniem pracy w domu na rzecz projektu realizowanego dla klienta. Takie zaś okoliczności podawała powódka (pозwana wzajemna) jako uzasadnienie zakwalifikowania przejazdu taksówką jako służbowego. Materiał dowodowy wskazuje na to, że – jak zeznawał świadek M. S. – zasady korzystania z kart (...) były elastyczne i zależały od przyjętej kultury korporacyjnej i kryteriów zdrowego rozsądku. W tych okolicznościach należało uznać, że pracodawca nie określił w sposób sztywny, w jakich sytuacjach pracownik mógł na koszt pracodawcy użyć karty (...), a w jakich sytuacjach jego przejazd miał charakter wyłącznie prywatny. W tej sytuacji nie sposób przypisać powódce (pозwanej wzajemnej) działania umyślnego w zakresie wyrządzenia szkody pracodawcy poprzez nieprawidłowe zakwalifikowanie przejazdu taksówką jako służbowego. Jak wynika z zeznań świadka M. S. pojawiała się pula przejazdów, w której mogły pojawić się wątpliwości co do prawidłowości ich zakwalifikowania. W ocenie Sądu powódka (pозwana wzajemna) mogła pozostawać w przekonaniu usprawiedliwionym okolicznościami niniejszej sprawy, że sposób rozliczania przez nią przejazdów taksówką nie narusza wewnętrznych regulacji obowiązujących u pracodawcy.

Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdza, że zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem wzajemnym okazał się zasadny. W związku z brakiem przesłanek

uzasadniających przypisanie powódce (pозwanej wzajemnej) działania umyślnego zastosowanie znajdował w niniejszej sprawie roczny termin przedawnienia roszczenia.

O kosztach procesu w zakresie pozwu wzajemnego Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.). Stawka minimalna kosztów zastępstwa procesowego została ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR Anna Bulanda

Zarządzenie: (...).